

**Recenzja rozprawy doktorskiej
mgra inż. Macieja Głowczyńskiego
pt. „Wpływ mediów przestrzennych na proces cyfrowego wytwarzania
miejsc”**

Niniejsza recenzja wykonana została na podstawie uchwały nr 030/2021/2022 Rady Naukowej Dyscypliny Geografia Społeczno-Ekonomiczna i Gospodarka Przestrzenna Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza Poznaniu z dnia 24 czerwca 2022 r. W myśl zapisów ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2020r. poz. 85 z późn. zm.):

„Rozprawa doktorska prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie (...) oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej lub artystycznej” (art. 187 ust. 1);

„Przedmiotem rozprawy doktorskiej jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego (...)” (art. 187 ust. 2);

„Rozprawę doktorską może stanowić praca pisemna, w tym monografia naukowa, zbiór opublikowanych i powiązanych tematycznie artykułów naukowych (...)” (art. 187 ust. 3).

Przedstawiona do recenzji dysertacja Pana mgra inż. Macieja Głowczyńskiego wykonana została pod kierunkiem dr hab. inż. prof. UAM Sylwii Staszewski oraz prof. dra hab. inż. arch. Tomasza Ossowicza. Dysertacja jest monografią naukową, przy czym jak zaznaczył Doktorant, wykorzystano w niej częściowo jeden z artykułów opublikowany w czasopiśmie zagranicznym (indeksowanym w Web of Science, wydawnictwo MDPI). Niestety nie wskazano, w której części rozprawy doktorskiej znalazły się treści z artykułu oraz jaki był zakres wykorzystania tego opracowania.

W recenzji rozprawy doktorskiej mgra inż. Macieja Głowczyńskiego w pierwszej kolejności odniesiono się do zagadnień ogólnych związanych m.in. ze strukturą, założeniem, celami pracy. Następnie przedstawiono uwagi odnoszące się do zawartości poszczególnych rozdziałów. W części podsumowującej niniejszą recenzję przedstawiono ocenę dysertacji w relacji do wymogów stawianych rozprawom doktorskim. Całość recenzji zamyka wniosek końcowy.

Tematyka rozprawy doktorskiej mgra inż. Macieja Głowczyńskiego wpisuje się w zakres badań geografii cyfrowej, która od kilkunastu lat zaznacza silnie swoją obecność w światowej geografii. Powszechna digitalizacja przyczynia się do transformacji wszystkich aspektów funkcjonowania społeczeństwa, w tym również wytwarzania, percepcji przestrzeni. Procesy związane z digitalizacją nabierają coraz większego znaczenia i wobec ich ciągłego wzmacniania oraz przeobrażania (np. coraz więcej innowacji z nimi związanych) wymagają dużej uwagi badaczy, w tym geografów. Temat dysertacji nawiązuje do badań nad przestrzennymi mediami cyfrowymi, które prowadzone są w ośrodku poznańskim. Jak wynika z podziękowań w zakresie merytorycznym pomagał dr Michał Rzeszewski, który w swojej pracy naukowej zajmuje się bardzo zbliżonymi do tematyki doktoratu zagadnieniami. Mgr inż. Maciej Głowczyński koncentruje się w rozprawie doktorskiej na procesach cyfrowego wytwarzania miejsc przy wykorzystaniu mediów cyfrowych, przy czym głównie odwołuje się do aplikacji Google Maps. Tematyka ta jest niezwykle istotna dla geografów, gdyż powszechność korzystania z urządzeń mobilnych podłączonych do Internetu i wszechstronności ich zastosowań, znacząco zmieniły nasze zachowania przestrzenne. Ich poznanie i zrozumienie kształtujących mechanizmów jest interesującym, a jednocześnie niełatwym wyzwaniem. Stąd też na pewno można stwierdzić, że tematyka recenzowanej dysertacji jest aktualna, jednocześnie konstytuuje istotny problem naukowy dla dyscypliny geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna.

Rozprawa doktorska mgra inż. Macieja Głowczyńskiego zawarta jest na 214 stronach, wliczając zarówno część właściwą, jak i spisy rzeczy wraz z załącznikami. Składa się z ośmiu rozdziałów; wzbogacona jest dziesięcioma tabelami i pięćdziesięcioma rycinami. Zawiera wszystkie niezbędne spisy rzeczy (literatury, tabel, rycin). Autor w rozprawie odwołał się do 230 pozycji literatury, głównie zagranicznej. Należy uznać to za adekwatne względem zakresu piśmiennictwa w tematyce poruszanej w ramach rozprawy doktorskiej. Dobór literatury jest prawidłowy i należy zauważyć, że Doktorantowi znane są opracowania, które są najważniejsze, kluczowe dla prowadzenia badań w szeroko rozumianej geografii cyfrowej.

Recenzowana rozprawa ma w ogólnym ujęciu klarowną, logiczną strukturę – podział i kolejność prezentowanych treści są właściwe. Opracowanie składa się z części wstępnej, teoretycznej, przedstawienia problematyki na podstawie badań empirycznych i podsumowania.

We wstępie zawarto uzasadnienie podjęcia problemu badawczego. Odwołując się do literatury przedmiotu, Doktorant wskazuje na istotność problemu badawczego w kontekście wzrostu znaczenia cyfrowych mediów przestrzennych. Jak najbardziej należy zgodzić się z argumentacją mgra inż. Macieja Głowczyńskiego, jednak treści związane z nadzorem i nierównomiernościami w dostępie do treści cyfrowych (zawarte ze wstępie) nie były w sposób bezpośredni rozwijane w pracy. Szczególnie kwestie nierównomierności w dostępie

(związane z zagadnieniem wykluczenia cyfrowego), pomimo przesłanek związanych z ematem, jak i pozyskanym materiałem badawczym, nie zostały w odpowiedni sposób wkomponowane w narrację przedstawionego do recenzji opracowania. Wstępna część rozprawy doktorskiej to również przedstawienie celu głównego rozprawy, który w tym przypadku ściśle nawiązuje do samego jej tytułu. Przy czym, precyzyjnie rzecz ujmując, cel składa się dwóch komponentów (de facto dwóch celów) „określenia wpływu mediów przestrzennych na proces cyfrowego wytwarzania miejsc” oraz „roli w kształtowaniu doświadczeń i zachowań (...)”. W nawiązaniu do celu Doktorant opisuje „wartość poznawczą dysertacji” – nie jest ona jednak sformułowana prawidłowo, gdyż „zwrócenie uwagi” nie może być traktowane jako element poznawczy procesu badawczego.

W pracy sformułowano cztery cele szczegółowe, które są uzupełnieniem celu głównego. Do tych celów przypisano pytania badawcze. Autor dysertacji dla wskazania relacji pomiędzy celami oraz pytaniami badawczymi umieścił w pracy rycinę wizualizującą wzajemne powiązania pomiędzy nimi, co należy określić jako zabieg porządkujący i wyjaśniający sposób postępowania w całym procesie badawczym. Warto wspomnieć, że podobne zabiegi zostały zastosowane dla opisanie innych ważnych elementów pracy. Jest to dobre rozwiązanie ze względu na usystematyzowanie powiązań pomiędzy poszczególnymi komponentami rozprawy doktorskiej. Wracając do pytań badawczych należy zwrócić uwagę, że zostały one szczegółowo opisane/uzasadnione, jednak w kilku przypadkach pojawiły się w ich formułowaniu nieścisłości, np. pytanie do drugiego celu szczegółowego nie jest do końca jasne – czego/kogo dotyczy „sposób” organizacji i tworzenia treści? Pierwsze pytanie do trzeciego celu szczegółowego nie jest klarowne, gdyż nie sprecyzowano jakich „wymiarów doświadczeń” dotyczy.

We wstępie przedstawiono również zakres czasowy i przestrzenny dla prowadzonych badań empirycznych. Badania przeprowadzono w roku 2021 i dlatego można było w pracy skomentować, czy z perspektywy postępowania badawczego zauważalny/zakładany był wpływ pandemii COVID-19. W związku z tym, że jej oddziaływanie na każdą płaszczyznę funkcjonowania społeczeństw był znaczący, należałoby odnieść się do tego faktu. Szczególnie, że to właśnie w zakresie technologii informacyjno-komunikacyjnych, jak i zachowań przestrzennych pandemia przyczyniła się do istotnym zmian.

Ważnym elementem każdego opracowania naukowego jest opis zastosowanych metod. Szczególnie istotne jest to z perspektywy możliwości replikowalności prowadzonych badań – zarówno dla innych obszarów, jak i w innym przedziale czasowym. W recenzowanej rozprawie doktorskiej opis metod i technik jest zawarty na prawie 8 stronach tekstu, jednak nie wyczerpuje on do końca zagadnienia. O ile nie można Doktorantowi odmówić dobrej znajomości sposobów pozyskiwania danych, dobierania i posługiwania się odpowiednim metodami, umiejętnego korzystania z narzędzi umożliwiających realizację założonych celów

badawczych, to jednak w opisie postępowania badawczego brakuje w niektórych miejscach istotnych szczegółów, podania wyjaśnień, uzasadnień względem danego sposobu postępowania. Stąd też w dalszych częściach opracowania, pojawiają się wątpliwości odnośnie interpretacji, znaczenia pozyskanych wyników badań i powstałych w ten sposób analiz/syntez.

Brakuje uzasadnienia dlaczego Google Maps zostało wybrane, jako aplikacja na podstawie której prowadzono badania. Oczywistym jest, że z jednej strony jest ona bardzo popularna, z drugiej umożliwia pozyskanie części danych, jednak posiada również swoją specyfikę odróżniającą ją od innych aplikacji. Należałoby dokładniej przybliżyć jej specyfikę, wyjaśnić na czym polegają „recenzje tekstowe” (jakie są inne?) etc. W ostatnim akapicie na s. 15 przedstawiono, że badania dotyczyły czterech kategorii miejsc – nie wiadomo na tym etapie pracy dlaczego wybrano akurat te i czy są inne kategorie rozróżniane w Google Maps. W tym samym akapicie Doktorant pisze o pozyskaniu danych odnośnie recenzji przetłumaczonych na język angielski – czy to oznacza, że analiza tekstowa była prowadzona w tym języku, czy też skrypt pozyskiwał do bazy te informacje automatycznie, bez intencji jej wykorzystania? Kilka zdań dalej jest informacja, że analizie poddano recenzje napisane w języku polskim, przy czym nie wiadomo, czy na przykład do analizy sentymentu nie skorzystano z tłumaczonych recenzji. Również nie jest jasne, czy w finalnej analizie recenzje w języku polskim stanowiły 191 222, czy 60 749, czy jeszcze mniej.

Autor kilka razy w rozprawie powołuje się na skrypt, który umożliwił pozyskanie danych, jednak nie opisuje sposobu jego działania, ani nie załącza jego zapisu, co z perspektywy jasności i powtarzalności procesu badawczego powinno mieć miejsce. Nie uzyskujemy również ważnych, w przypadku niektórych badań, informacji o szczegółach przebiegu pozyskiwania danych: czy skrypt był uruchamiany na tym samym komputerze kilka razy, jednorazowo, czy z jednego konta etc. Sam Doktorant w pracy wielokrotnie odwoływał się do braku transparentności algorytmów Google, stąd też zwrócenie uwagi na „historię” komputera, przeglądarki, konta Google jest w tym przypadku ważne. W opisie metod i technik badawczych znajduje się jeszcze kilka innych niedomówień, np.: na czym polegały testy dla eksploracji tekstu? Jak dokładnie wyglądało kodowanie manualne? Jakie „algorytmy GIS” (s. 18) wykorzystano? Dlaczego wybrano OSM do zliczenia „populacji miejsc” (tutaj należało odwołać się do literatury)? Jak definiujemy „miejsce” pozyskiwane z OSM? W jakich językach były pobierane dane dla obliczenia wskaźnika ilorazu szans? Odnośnie ostatniego pytania informacje i uzasadnienia zostały podane w dalszej części pracy, jednak należy zwrócić uwagę na jedną kwestię, a mianowicie wybór języka ukraińskiego. Oczywiście uzasadnienie jego wyboru jest logiczne, jednak należy uwzględnić, że duża część mieszkańców/użytkowników przestrzeni Poznania pochodzących z Ukrainy posługuje się na co dzień językiem rosyjskim. Nie wiadomo też, jak duży jest udział wpisów w językach innych niż ojczyste, czyli np. jak dużo recenzji w języku angielskim piszą Polacy czy Ukraińcy?

Rozdział 2 rozprawy doktorskiej mgr inż. Macieja Głowczyńskiego to przegląd literatury odnośnie rozwoju geografii cyfrowej. Należy zauważyć bardzo dobre rozeznanie Doktoranta w literaturze i umiejętność łączenia informacji z różnych opracowań, opatrywania ich własnym komentarzem. Do pełni „przejrzystości” rozdziału brakuje wyjaśnienia istotnych terminów, które się w nim pojawiają, przykładowo: „pozaludzki aktor”, „platforma cyfrowa”. To ostatnie pojęcie jest szczególnie ważne w kontekście całej pracy i powinno być nie tyle przedstawione, ale przedyskutowane wraz ze wskazaniem cech, różnych platform, różnic pomiędzy nimi, szczególnie w kontekście faktu, że w pracy analizowano dokładnie tylko jedną z nich. Brak dokładnego opisanie tych cech, podania przykładów szczególnie widoczny jest w ostatniej części rozdziału, kiedy Autor powołuje się na odmienne mechanizmy funkcjonowania platform, nie pogłębiając jednak tego zagadnienia. Nie do końca w strukturze tego rozdziału uzasadnione są treści odnośnie podejścia krytycznego w GIS, gdyż nie są one niezbędne dla realizacji celów pracy, czy interpretacji uzyskanych wyników. Zgodzić należy się, że jest to jedno z podejść w geografii cyfrowej, jednak nie jest ono dalej w rozprawie doktorskiej eksploatowane.

Autor zwraca również uwagę w rozdziale 2 na istotne zagadnienie dominacji tzw. „północy” w zakresie tworzenia treści cyfrowych. Jest to z jednej strony słuszne (i znajduje oparcie w literaturze przedmiotu), z drugiej jednak należy mieć świadomość istotnych zmian w tym zakresie (wzrost użytkowników z państw azjatyckich i afrykańskich prowadzi do zmian w hierarchii państw). Również nie należy zapominać, że stwierdzenia tego typu są zależne od tego do jakiego materiału badawczego się odwołamy. Popularność poszczególnych platform na świecie jest różna i analizy na podstawie np. Google Maps i Baidu Maps będą zapewne prowadziły do odmiennych wniosków. Z drobnych uchybień w tym rozdziale należy zauważyć, że niekiedy przy powoływaniu się na literaturę przedmiotu Doktorant przytacza nie dzieła wprowadzające jakiś termin, ale późniejsze np. dla koncepcji „palimpsestu” czy „bańki filtracyjnej”.

Kolejny rozdział rozprawy doktorskiej prezentuje treści związane z mediami cyfrowymi – na podstawie literatury mgr inż. Maciej Głowczyński przedstawia podstawowe treści związane ze wspomnianym zagadnieniem, w tym ewolucję Sieci. Ponownie jak w przypadku wcześniejszego rozdziału zauważalna jest bardzo dobra znajomość literatury i umiejętność korzystania z niej przez Doktoranta, chociaż niektóre zagadnienia mogłyby być bardziej pogłębione. Autor wielokrotnie zwraca uwagę w swojej pracy na społeczne aspekty korzystania z cyfrowych mediów, stad też, moim zdaniem, należało uwzględnić również zagadnienia wykluczenia cyfrowego, zwłaszcza w kontekście różnych postaw, umiejętności korzystania z rozwiązań cyfrowych z perspektywy cech społecznych użytkowników i nie-użytkowników Internetu. Brakuje bowiem w części empirycznej, i w konsekwencji w analizach, nawiązania do możliwości różnicowania się postaw użytkowników mediów cyfrowych

w zależności od wieku, wykształcenia i innych cech populacji. Również można było w większym stopniu zwrócić uwagę na specyfikę użytkowania smartfonów, ich wpływ na zachowania przestrzenne, sposoby eksploracji przestrzeni – znacząca część pracy odwołuje się właśnie do użytkowania smartfonów, a oczywistym jest, że korzystanie z Internetu przy ich pomocy, filozofia działania (np. aplikacje) znacząco odbiegają od korzystania z urządzeń stacjonarnych.

Rozdział 4 to pierwsza część prezentująca wyniki badań empirycznych, będących podstawą wniosku zawartego w rozprawie doktorskiej. Na podstawie danych pozyskanych poprzez badania ankietowe oraz wywiady podążające przedstawiono w nim jak użytkownicy smartfonów korzystają z różnych aplikacji mających cechy cyfrowych mediów przestrzennych. Mgr inż. Maciej Głowczyński analizuje równoległe dane pozyskane wspomnianymi sposobami – poprzez bezpośrednie cytaty odwołuje się do wywiadów, korzysta również wizualizacji danych. Rozdział niesie ze sobą istotne treści i Autor wykazuje się umiejętnościami analizy danych, ich interpretacji, nawiązywania do literatury przedmiotu oraz tworzenia syntezy w postaci identyfikacji trzech taktyk użytkowników smartfonów. Ta część rozprawy doktorskiej wyraźnie wskazuje, że pozyskany materiał badawczy jest bogaty i pozwala na prowadzenie wartościowych badań naukowych. Należy jednak również zwrócić uwagę na kilka kwestii, które można potraktować jako zagadnienia do dyskusji nad sposobem prowadzenia badań, interpretacji pozyskanych wyników:

- można dyskutować na ile 14 wywiadów stanowi dobrą podstawę pod prowadzone w ramach rozprawy doktorskiej analizy, jednak nie chodzi tutaj o samą liczbę a charakterystykę respondentów. Doktorant odnosi się do ich wieku (na marginesie - brakuje młodzieży), nie odwołuje jednak do innych cech społecznych – kwestia czy byłoby to potrzebne, jeżeli tego typu dane były pośród osób uwzględnionych w badaniach ankietowych? Brakuje uzasadnienia jakie były kryteria wyboru respondentów. Lektura zaprezentowanych fragmentów z wywiadów pozwala sądzić, że po pierwsze, były to osoby obeznane dobrze z technologiami, aktywne, dużo podróżujące, dobrze wykształcone. Oczywiście Autor wyjaśnia, że dobór był celowy, jednak zdecydowanie za mało wiemy o specyfice tych osób. Jest to o tyle istotne, że tworząc uogólnienia, identyfikując taktyki posługiwania się smartfonami Doktorant odwołuje się w dużej mierze do wywiadów.

- nie jest jasnym przy analizie wywiadów jak określano „poziomy” umiejętności, obaw, refleksji? jak określano zależności? W tym drugim przypadku sformułowania typu „wyraźna zależność” nie są uprawnione.

- przy analizie danych pozyskanych na drodze badania ankietowego zupełnie pominięto odwołania do demografii, miejsca zamieszkania, cech społecznych respondentów. Jest to zastanawiające, gdyż jak wskazują liczne badania nad korzystaniem z Internetu, czy szerzej technologii cyfrowych, cechy te w istotny sposób kształtują tzw. „kapitał cyfrowy”,

zachowania, podejście, korzyści z korzystania z Internetu. Stąd też powstaje pytanie: na ile zidentyfikowane taktyki są uniwersalne, a na ile różnicowały by się przy uwzględnieniu różnych charakterystyk respondentów? Uwzględnienie chociażby wieku respondentów wiele by wyjaśniało przy interpretacji wyników – przykładowo, ciężko oczekiwać, że emeryci będą poszukiwać takich miejsc jak uczelnie wyższe czy puby.

- Autor rozprawy analizuje również jak kształtuje się wpływ treści cyfrowych na decyzję odwiedzenia danego miejsca. Jest to oczywiście bardzo istotne zagadnienie, jednak pominięto zupełnie następującą kwestię: co z miejscami, które musimy odwiedzić obligatoryjnie – z racji obowiązków lub wystąpienia czynnika zewnętrznego?

- kwestią otwartą jest jak kształtują się zachowania osób korzystających z innych niż Google Maps aplikacji. Oczywiście w Polsce można założyć, że zdecydowana część użytkowników korzysta właśnie z niej, co niejako jest związane z popularnością systemu Android.

Kolejny rozdział, czyli 5, ma za zadanie pokazanie jak kształtują się rozkłady przestrzenne niektórych kategorii miejsc w Poznaniu dla Google Maps. Jest on bardzo ciekawy z poznawczego punktu widzenia i wskazuje na umiejętność Doktoranta w zakresie opracowywania dużych zestawów danych oraz ich wizualizacji. Należy ponownie również zwrócić uwagę na kilka niedomówień, nieścisłości. Autor pisze o dwóch skalach obszaru wyszukiwani, jednak nie precyzuje dokładnie co w wywiadach wskazuje na ich wybór (jest sformułowanie „zgodnie z wynikami wywiadów pogłębionych...”) oraz jak w szczegółach różni się postępowanie dla miasta oraz osiedli. Założenia opisujące wybór miejsc „objętych działaniem skryptów” nie wykluczają żadnych miejsc. Są one na tyle ogólne, że trudno znaleźć jakiś przykład miejsca, które im nie podlega – np. „różne zagęszczenie w przestrzeni miejskiej” – zapewne nie ma kategorii miejsc o takim samym zagęszczeniu. Zrozumiałym jest natomiast, że wybrano te miejsca, które są obsługiwane (wyszczególnione) przez Google Maps, co jest z jednej strony ograniczeniem przyjętej metody (nie uwzględnia się innych kategorii) i powinno być to wspomniane. Przy wyborze języków do badań, należało odwołać się do danych statystycznych w przypadku języka niemieckiego – wskazać, że rzeczywiście najwięcej turystów pochodzi z Niemiec.

W samym opisie, interpretacji danych znajdują się dyskusyjne sformułowania. Nie do końca poprawnym jest stwierdzenie „nierówności w dostępie do cyfrowych treści” – po prostu wyszukiwanych miejsc jest mniej, bo jest mniej mieszkańców/użytkowników z Ukrainy. Podobnie można by twierdzić o „nierównościach” w dostępie z perspektywy każdego języka. Interpretacja rozkładu przestrzennego miejsc nie jest łatwa dla czytelnika, bowiem nie zamieszczono żadnej mapy ze strukturą funkcjonalno-przestrzenną Poznania, tak samo jak z podziałem na osiedla (nazwami). W przypadku kiedy Doktorant odwołuje się do „klinów zieleni”, nazw osiedli jako elementów opisu zaobserwowanych prawidłowości, nie jest to

czytelne dla odbiorcy. Należy uznać, że cały rozdział zyskałby bardzo w warstwie merytorycznej, gdyby dokonano właśnie dokładniejszej analizy różnicowań w odniesieniu do występujących struktur przestrzennych, charakterystycznych miejsc Poznania.

W rozdziale 5 zaprezentowano również analizy dotyczące relacji pomiędzy wyszukiwaniami w języku polskim i pozostałymi uwzględnionymi w analizie. Są one dobrze zaprezentowane od strony graficznej, jednak dyskusyjnym jest jak ważny jest ich wkład w realizację celów pracy. Ponownie można się odnieść do faktu nieznamomości osób tworzących cyfrowe treści, motywacji ich postępowania. Nie wiemy również jakimi kryteriami kierują się algorytmy Google Maps przy „ignorowaniu obszarów”, a jak pisze Autor dysertacji są to liczne przypadki. Jest to oczywiście szerszy problem braku transparentności funkcjonowania tego typu platform. Stąd też, czy na pewno umożliwia to identyfikację „mechanizmów cyfrowej reprezentacji miejsca”? Mgr inż. Maciej Głowczyński zauważa istotną rolę „czynnika technologicznego”, jednak z oczywistych względów nie może określić jak on w swojej istocie działa. W podsumowaniu rozdziału Doktorant stwierdza, że cyfrowa reprezentacja miejsca zależy od „szeregu czynników”, jednak nie pokazuje/identyfikuje ich w trakcie postępowania badawczego.

Rozdział 6 rozprawy doktorskiej to analiza treści recenzji tekstowych w Google Maps. Zawarte analizy, opierają się głównie na wizualizacjach i zestawach tabelarycznych słów kluczowych związanych z wybranymi miejscami przypisanymi do czterech kategorii. Zebrany na potrzeby badań zawarty w tym rozdziale materiał badawczy jest bogaty i jego analiza prowadzi do istotnych wniosków. W kolejnym rozdziale przedstawiono model relacji pomiędzy cyfrowymi mediami przestrzennymi, użytkownikiem, miejscem w procesie wytwarzania miejsca. Model ten stanowi syntezę wcześniejszych wyników badań.

Całość rozważań zawartych w rozprawie doktorskiej zamyka podsumowanie (określone jako „Zakończenie”), w którym Doktorant zawarł najważniejsze wnioski wynikające z przeprowadzonego procesu badawczego. Mgr inż. Maciej Głowczyński zawarł w podsumowaniu odpowiedzi na pytania badawcze.

Praca doktorska mgra inż. Macieja Głowczyńskiego wskazuje, że Doktorant opanował dobrze warsztat badawczy, jak również jest w stanie stosunkowo jasno i precyzyjnie komunikować wyniki swoich badań. Technika pisania pracy została opanowana w stopniu bardzo dobrym, z kilkoma ogólnymi zastrzeżeniami (nie obniżającymi znacząco merytorycznej oceny pracy). W kilku przypadkach niejasna była stosowana terminologia – niektóre terminy powinny zostać objaśnione, bądź zastąpione innymi mniej ogólnymi/kolokwialnymi, m.in. „cyfrowy świat”, „era cyfrowa”, „technologie cyfrowe”, „masowy potok treści”. Również nie zawsze była zachowana konsekwencja w nazewnictwie, przykładowo stosowanie wyrażenia „mechanizmy” zamiast „algorytmy”. Z kwestii technicznych należy zauważyć: podawanie

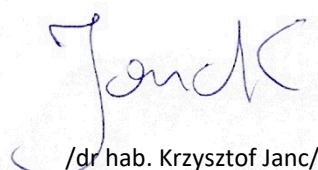
dwóch miejsc po przecinku (niepotrzebne) w przypadku wartości odnoszących się do analizy danych pochodzących z badań ankietowych; występowanie literówek – w niektórych częściach opracowania licznych; miejscami zdania są niekompletne (brakujące słowa w zdaniach); znajdują się powtórzenia treści, przykładowo na początku 5 rozdziału opis o czym będzie ten rozdział; podobnie na początku rozdziału 6. Skład pracy powinien zostać wykonany staranniej – licznie występują „puste miejsca” wynikające z brak rozplanowania treści (łączenia tekstu z rycinami) w obrębie poszczególnych rozdziałów.

Podsumowując niniejszą recenzję - uwzględniając wymogi stawiane rozprawom doktorskim należy w przypadku dysertacji mgr inż. Macieja Głowczyńskiego stwierdzić następujące kwestie:

- przedstawiona rozprawa doktorska prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną Doktoranta w zakresie geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej. Doktorant posiada bardzo dobre rozeznanie w światowej literaturze związanej z prowadzonymi badaniami. Potrafi korzystać z niej umiejętnie.
- mgr inż. Maciej Głowczyński wykazał się umiejętnościami samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Z recenzowanej rozprawy doktorskiej wynika, że Doktorant jest w stanie zaprojektować proces badawczy, pozyskać i opracować materiał, dobrać odpowiednie metody i w prawidłowy sposób z nich korzystać, jednocześnie odwołując się do aktualnego stanu wiedzy i tworząc na tej podstawie uogólnienia.
- rozprawa doktorska mgr inż. Macieja Głowczyńskiego stanowi oryginalne rozwiązanie problemu zdefiniowanego w tytule, jak i celu.

Uwzględniając powyższe uwagi, należy uznać, że przedstawiona rozprawa doktorska może być podstawą nadania stopnia naukowego doktora. Pomimo wskazanych w recenzji mankamentów rozprawy doktorskiej (mających w dużej mierze charakter polemiczny), w pełni spełnia ona kryteria stawiane rozprawom doktorskim. Dlatego, też wnioskuję do Rady Naukowej Dyscypliny Geografia Społeczno-Ekonomiczna i Gospodarka Przestrzenna Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza Poznaniu o dopuszczenie mgr inż. Macieja Głowczyńskiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Wrocław, dnia 15 września 2022



/dr hab. Krzysztof Janc/